

Sygn. akt *I ACa 1520/16*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: SA Elżbieta Fijałkowska /spr./

SA Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K. i A. K.**

przeciwko **M. T. (1) i M. T. (2)**

o zaniechanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 30 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 3637/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od powodów na rzecz pozwanych 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Elżbieta Fijałkowska Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki

--	--	--

Sygn. akt I ACa 1520/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia (...). sprecyzowanym pismem z dnia (...) **powodowie G. K. i A. K.** wnieśli o zobowiązanie **pozwanych M. T. (1) oraz M. T. (2)** do zaniechania naruszeń, które zakłócają korzystanie z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę, poprzez zobowiązanie ich do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą (...) na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), położoną w C., ul. (...). Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanych na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia (...) Sąd Okręgowy w (...) powództwo oddalił, kosztami postępowania obciążył w całości powodów.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

M. T. (2) oraz M. T. (1) są właścicielami nieruchomości położonej przy ul. (...) w C., o numerze działki (...), o powierzchni 0.0602 ha, arkusz mapy nr 6, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr KW (...).

Działka nr (...) jest objęta ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego uchwałą nr (...) Rada Miasta w C. z dnia (...) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy jednorodzinnej i działek rzemieślniczych w C. w rejonie ul. (...) oraz ul. (...) (Dz. Urz. Woj. W.. (...) z dnia (...)) i zgodnie z tym planem zlokalizowana jest na terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z budynkami gospodarczymi. Na przedmiotowym terenie dopuszcza się usługi bytowe: handel, małą gastronomię, drobne rzemiosło oraz urządzenia infrastruktury technicznej, pod warunkiem, że usługi nie będą należały do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Pozwany M. T. (1) prowadzi od dnia (...) pozarolniczą działalność gospodarczą, wpisaną do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej pod nazwą M. T. (1) Firma (...). Działalność jest prowadzona przy ul. (...) w C., na działce ewidencyjnej nr (...). Przedmiotem działalności jest kolportaż prasy, który polega na rozładunku przywiezionej prasy z P., segregacji przywiezionych gazet, przygotowaniu paczek z gazetami, zgodnie z zamówieniem, pakowaniem paczek do samochodów i dostarczeniu paczek odbiorcom. Działalność pozwany prowadzi w dwóch pomieszczeniach budynku gospodarczo-magazynowego na tyłach domu jednorodzinnego.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w budynku gospodarczo-magazynowym z pomieszczeniami biurowymi o wymiarach 7,80 m x 12,44 m. Budowa budynku jest zgodna z ustaleniami obowiązującego dla terenu, na którym posadowiony jest przedmiotowy budynek, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Najbliższe otoczenie zakładu stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz nieużytki. Teren zakładu od strony ul. (...) graniczy z drogą i dalej nieużytkami, a od strony wejścia, wjazdu na teren firmy z nieutwardzoną drogą wewnętrzną oraz zabudową mieszkaniową jednorodziną.

Budynek gospodarczo-magazynowy z pomieszczeniami biurowymi graniczy z działką nr (...), której współwłaścicielami są E. i M. K. (1).

Działalność gospodarcza jest prowadzona od poniedziałku do niedzieli w godzinach nocnych od godziny 23:00 do 4:30. z wyjątkiem nocy z soboty na niedzielę. O godzinie 23:00 pracę zaczyna kierowca, który wyjeżdża samochodem dostawczym F. (...) po prasę do P.. Czasami też pracę o godz. 23:00 wykonuje dwóch kierowców, którzy wyjeżdżają dwoma samochodami dostawczymi F. (...) po prasę do P.. Ok. godz. 2:00 zaczynają przychodzić do pracy pozostali pracownicy. Około godz. 2:00 – 2:30 zjawiają się dwa samochody dostawcze z prasą przywiezioną z P., które wjeżdżają na teren posesji pozwanych. Samochody ustawiane są tyłem do tarasu – rampy, aby móc wyładować prasę. Rozładunek trwa około pół godziny. Następnie odbywa się segregacja prasy oraz przygotowanie paczek zgodnie z zamówieniem w pomieszczeniach przy drzwiach zamkniętych. Potem kierowca wkłada paczki do samochodu i odjeżdża. Załadunek trwa od godziny 2:00 do godziny 4:30, czasami 5:00. Podczas załadunku silniki samochodów są wyłączone. Załadunek i rozładunek wykonywany jest ręcznie. Nie ma żadnych maszyn, urządzeń. Po wyjeździe jednego samochodu w jego miejsce podjeżdża kolejny samochód do załadunku. W ten sposób jest załadowywanych 5 samochodów, a w piątek 6. Po odjeździe ostatniego załadowanego samochodu pozostali pracownicy wracają do domów – jest ich około 5-6. Kierowcy wracają o 8:00 rano, rozładowują zwroty, ustawiają samochody i idą do domu.

Podstawowym samochodem, którym jeżdżą pracownicy pozwanego jest F. (...) o ładowności 1200 kg. Samochody są ładowane cyklicznie. Na posesji pozwanych nie ma wystarczająco dużo miejsca, aby wszystkie samochody mogły być od razu załadowane. Firma pozwanego rozwozi prasę 8 samochodami dostawczymi i osobowymi.

U pozwanego na podwórzu znajduje się metalowy kontener na papier, gdzie wrzucane są zwroty prasy.

Spośród najbliższych sąsiadów, u pozwanego zatrudnienie otrzymali m.in.: E. P. jako kierowca; M. W., który pracuje jako kierowca tylko raz w tygodniu w piątek i ma jedną stałą trasę; B. S. – segreguje prasę; S. W. – segreguje prasę.

Razem z pozwanymi mieszka ich syn wraz z żoną i dwójką małych dzieci – Ł. i H. T.. Rodzina w nocy śpi, nie uskarża się na hałas. Syn pozwanego Ł. T. jest u niego zatrudniony.

Powodowie G. i A. K. w(...)kupili nieruchomość w C. przy ul. (...), stanowiącą działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) dla której Sąd Rejonowy w (...) V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na nieruchomości znajdował się dom, który wówczas był w stanie surowym. Po dokonaniu remontu i adaptacji domu, powodowie zamieszkali na ww. nieruchomości w sierpniu 2008 r.

Nieruchomość pozwanych jest w odległości około 15-20 m od nieruchomości powodów. Obie nieruchomości są oddzielone od siebie drogą osiedlową nieutwardzoną.

Działalność pozwanego jest prowadzona bezpośrednio od strony domu powodów, gdzie znajduje się okno łazienki. Natomiast z boku jest okno od kuchni i pokoju.

Powodowie w związku z rozładunkiem i załadunkiem samochodów pozwanego mają kłopoty ze snem. Dzieci powodów śpią razem z nimi w pokoju – mają oni dwójkę dzieci. Gdy powódka była w ciąży to w okresie letnim na okres 2 tygodni przeprowadziła się do swoich rodziców. Po narodzinach dzieci, E. K. (1) jeździła dwa razy w tygodniu do C. i pomagała przy wnukach. Również C. K. tam jeździł. Teściowa powódki zostawała czasami na noc przez około 1 rok od narodzin dzieci. Dzieci powodów mają obecnie po 3,5 roku.

Początkowo powodowie spali na górze w pokoju znajdującym się bezpośrednio po stronie, gdzie jest prowadzona działalność pozwanego. Następnie przenieśli się do pomieszczenia znajdującego się w najodleglejszym miejscu gdzie natężenie hałasu jest najmniejsze.

Strony są ze sobą spokrewnione. Pozwana M. T. (2) jest kuzynką powoda G. K.. Przeciwno ojcu powoda toczyło się postępowanie karne o przebicie opon w samochodach pozwanego – został on uniewinniony od tego zarzutu.

Przed przeprowadzeniem się powodów do C., pozwani z żadnymi sąsiadami nie byli w konflikcie. Nikt nie sygnalizował im, że hałas z ich posesji przeszkadza sąsiadom.

Kilka miesięcy po wprowadzeniu się powodów doszło do sporu pomiędzy ojcem powoda a pozwanym. Konflikt dotyczył przebicie opon w samochodach pozwanego. W późniejszym okresie także dochodziło do różnych scysji i trwa to do chwili obecnej. Żadna ze stron konfliktu nie chce pójść na jakikolwiek, nawet najmniejszy kompromis.

W wyniku konfliktu stron powodowie pisali do różnych instytucji i zgłaszali problem związany z hałasem na działce pozwanych oraz samowolą budowlaną budynku gospodarczo-magazynowego, w którym prowadzony jest kolportaż prasy. Powodowie zwracali się interwencję do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Komisariatu Policji w C. oraz Burmistrza Miasta i Gminy C..

Pismem z dnia (...). pełnomocnik powodów wniósł do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w G. o zbadanie legalności zabudowy nieruchomości, znajdującej się przy ul. (...), działka (...), ark. 6. W tym piśmie podniesiono, że właściciele ww. nieruchomości dokonali samowolnej zmiany sposobu użytkowania budynków na budynki usługowe, m.in.: pomieszczenia biurowe i pomieszczenia magazynowe. Powodowie podnosili, że pozwani nie uzyskali pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania zabudowy mieszkalnej.

Skutkiem pisma pełnomocnika powoda było wszczęcie postępowania w sprawie samowoli dotyczącej budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi położonego na nieruchomości pozwanych.

(...) przeprowadzono kontrolę działki będących własnością pozwanych. Podczas kontroli stwierdzono, że nieruchomość powoda oraz samowolnie wykonany obiekt na nieruchomości pozwanych są od siebie oddalone o 22,5 m.

(...) dokonano oględzin budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi położonego w C. przy ul. (...), znajdującego się na działce (...). W protokole z oględzin obiektu budowlanego z dnia (...) nr (...) wskazano, że powierzchnia zabudowy ma 97,03 m⁽²⁾. Stwierdzono dobry stan budynku. Podczas kontroli pozwany nie przedstawił pozwolenia na użytkowanie budynku.

Pismem z dnia 22 września 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w G. zawiadomił pozwanych o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie samowolnie wybudowanego budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi na działce nr (...).

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w G. nakazał M. T. (2) oraz M. T. (1) przedstawić inwentaryzację powykonawczą wraz z oceną techniczną, inwentaryzację geodezyjną powykonawczą, protokół z badania instalacji elektrycznej oraz z badania instalacji gazowej. Pozwani przedstawili te dokumenty.

Z inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej wynika, że przedmiotowy obiekt z uwagi na jego charakter (część magazynowa wynosi 30,67 m²) i zakres jego oddziaływania na otoczenie nie jest uciążliwy dla otoczenia.

W wyniku kolejnego pisma pełnomocnika powoda, w dniu 23 lutego 2012 r. przeprowadzono kontrolę na nieruchomości pozwanych jednakże nie stwierdzono żadnych uchybień.

Pozwani posiadają pozwolenie nr (...) na budowę budynku mieszkalnego oraz szamba wydane przez Naczelnika Miasta i Gminy C. w dniu (...). oraz pozwolenie nr AB. (...)gm.C. (...) na rozbudowę budynku gospodarczo-garażowego (przy granicy z działką nr (...)) wydane przez Starostę (...) w dniu (...)

M. T. (2) oraz M. T. (1) uzyskali w dniu 30 kwietnia 2012 r. pozwolenie, wydane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w G. na użytkowanie budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi o wym. 7/80m x 12,44 m położonego w C. przy ul. (...), znajdującego się na działce nr (...). Uznano, że przedmiotowy budynek jest zdatny do użytku.

Powodowie wielokrotnie wzywali Policję na interwencje podając, że u pozwanych jest hałas w nocy, przez co zakłócają oni ciszę nocną. Zdarzały się także interwencje Policji na posesji pozwanych z uwagi na pisemne wnioski powodów z dnia (...) oraz z dnia (...). Policja przeprowadzała u pozwanych interwencje w dniach: (...) (...),(...) Z każdej interwencji sporządzono notatki służbowe. Nie stwierdzono jednak, aby natężenie hałasu było aż tak silne, co skutkować mogłoby ukaraniem pozwanych za zakłócanie ciszy nocnej.

Pismem z dnia (...)pełnomocnik powodów zwrócił się do Burmistrza Miasta i Gminy C. o ustalenie czy sposób użytkowania nieruchomości oraz obiektów budowlanych położonych w C. przy ul. (...), jest zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego lub Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, zakazanie prowadzenia działalności gospodarczej na przedmiotowej działce ze względu na jej uciążliwość dla sąsiednich nieruchomości oraz przeprowadzenie działań kontrolnych dotyczących ustalenia czy działalność prowadzona przez M. T. (1) nie powoduje pogorszenia stanu środowiska lub nie zagraża życiu lub zdrowiu ludzi.

Kolejnym pismem z dnia (...)powód wniósł do Burmistrza Miasta i Gminy C. o wydanie decyzji zakazującej prowadzenia działalności w porze nocnej bądź podjęcia innych kroków zmierzających do przywrócenia nocnego spokoju w bliskim sąsiedztwie powoda. Pismem z dnia (...). Burmistrz Miasta i Gminy C. poinformował powoda, że usługi związane z prowadzeniem działalności pozwanego nie zaliczają się do przedsięwzięć mogących potencjalnie

znacząco oddziaływać na środowisko. Jednocześnie wskazano, że podwyższono dopuszczalne limity poziomu hałasu w środowisku – w ciągu nocy do 60 dB, a w ciągu dnia do 68 dB.

W wyniku działań powoda G. K. wszczęto postępowanie administracyjne w zakresie emisji hałasu generowanego w związku z prowadzoną działalnością, które było prowadzone przez Starostwo Powiatowe w G..

Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w P., na zlecenie Starostwa Powiatowego w G. (w wyniku pism powodów) przeprowadził w (...) kontrolę dopuszczalności poziomu hałasu prowadzonej działalności pozwanego. W wyniku przeprowadzonych badań pomiaru hałasu, stwierdzono, że nastąpiło przekroczenie dopuszczalnych norm o 1,4 dB w punkcie pomiarowym P1. W punkcie pomiarowym P1 stwierdzono równoważny poziom dźwięku, hałasu na poziomie 41,4 dB, a zatem nieznaczne przekroczenie, gdyż norma jest w porze nocnej do 40 dB.

Powód pismem z dnia (...) wystąpił do (...) Inspektoratu Ochrony (...) w P. o zbadanie oddziaływania działalności pozwanego na środowisko. W rezultacie (...) wystąpił do Starosty Powiatowego o dokonanie przez organ ochrony środowiska kwalifikacji terenów otaczających firmę pozwanego w odniesieniu do rodzajów terenów oraz przekazał sprawozdanie z pomiarów hałasu emitowanego do środowiska przez firmę pozwanego.

W okresie od (...) do (...) (...) Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska przeprowadził kontrolę u pozwanych. Kontrola została przeprowadzona na wniosek Komendy Powiatowej Policji w G. Wydział ds. Wykroczeń w związku ze zgłaszaniem przez powodów notorycznego zakłócania spoczynku nocnego. Kontrola miała charakter interwencyjny. Pozwany nie był o niej zawiadomiony. Aby ocenić klimat akustyczny w otoczeniu zakładu dokonano pomiaru hałasu w porze nocnej. Pomiaru wykonano w dwóch punktach pomiarowych P1 i P2. Punkt pomiarowy P1 zlokalizowany był na posesji stanowiącej najbliższą zabudowę mieszkaniową na ul. (...). Punkt zlokalizowany na linii elewacji, w odległości 5 m od elewacji domu i w odległości 25,4 m od budynków kontrolowanej firmy. Mikrofon usytuowany na statywie na wysokości 4 m nad terenem został skierowany do źródeł hałasu. Pomiaru wykonano podczas pracy zakładu. Punkt pomiarowy P2 zlokalizowany był na posesji stanowiącej najbliższą zabudowę mieszkaniową przy ul. (...). Punkt zlokalizowany na wysokości okna domu, w odległości 1,5 m od elewacji domu i w odległości ok. 28 m od kontrolowanej firmy. Mikrofon usytuowany na statywie na wysokości 2,2 m nad terenem skierowany do źródeł hałasu. Na podstawie przeprowadzonej kontroli oraz otrzymanych wyników badań akustycznych (...) w porze nocnej, nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnych norm określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska (...) w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. 2007 r., Nr 120, poz. 826, zmienionego rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r. (Dz. U. 2012 r., poz. 1109). Stwierdzono, że równoważny poziom dźwięku wynosi: 38,2 dB w P1 oraz 37,8 dB – po korekcie 34,8 dB w P2. Podkreślono, że zgodnie z kwalifikacją terenu wokół zakładu do punktu 2a Tabeli 1, stanowiącej załącznik do ww. rozporządzenia Ministra Środowiska, równoważny poziom dźwięku dla pory nocnej (22:00 – 6:00) na tym terenie może maksymalnie wynosić LAeqN= 40 dB.

U G. K. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne depresyjne. Powód cierpi na szereg zaburzeń zdrowotnych, które objawiają się przede wszystkim zaburzeniami snu, nawracającym stanem smutku, przygnębienia, niepokoju, roztrzęsienia, myśli rezygnacyjnych i innych mających podłoże psychiatryczne. Objawy chorobowe mają ścisły związek z traumatyzującą sytuacją osobistą i zawodową.

Powód leczy się u psychologa oraz psychiatry. G. K. dobrze zna i rozumie normy i zasady społecznego funkcjonowania. Gorzej radzi sobie z dostosowywaniem własnych zachowań do sytuacji społecznych, co może wynikać z impulsywności i utrudnionej kontroli przejawiania zachowań. Choruje także na nadciśnienie tętnicze.

Na sąsiednich ulicach prowadzone są inne działalności gospodarcze przez różne podmioty, m.in.: (...) Proces M. K. (2) prowadzi przy ul. (...) - działalność z zakresu wykonywania instalacji elektrycznych; A. W. (...) przy ul. (...) prowadzi firmę z zakresu rozbiorów i burzenia obiektów budowlanych, a przy ul. (...) swoją działalność prowadzi P. B. Firma (...) z zakresu robót budowlanych.

Powód G. K. także prowadził działalność gospodarczą, ale ją zlikwidował. Była ona prowadzona również w obecnym jego miejscu zamieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia powodów stanowił art. 144 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. Powodowie domagali się zaprzestania prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej. Sporne pozostawało to, czy pozwany prowadzi legalnie działalność gospodarczą. Ciężar wykazania, że doszło do naruszeń polegających na zakłócaniu korzystania z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę oraz, że pozwany prowadzi nielegalnie działalność gospodarczą obciążał powodów.

Powodowie nie wykazali zasadności dochodzonego żądania stosownie do art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Powodowie przedstawiali dowody na okoliczności wykazania ewidentnych naruszeń pozwanych, które miały zakłócać korzystanie z ich nieruchomości ponad przeciętną miarę, prowadzenia przez pozwanych działalności gospodarczej niezgodnej z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, braku legalności dla przyjętego sposobu funkcjonowania firmy (...) oraz znacznego przekroczenia w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności dopuszczalnych norm poziomu hałasu w środowisku, co miało wpływać destrukcyjnie tak na komfort codziennego życia powodów jak i ich stan zdrowia oraz ogólnego samopoczucia. Z dowodów przedstawionych przez powodów nie wynika jednak, aby doszło do naruszeń ze strony pozwanych poprzez immisje pośrednie bądź też pozwany miałby prowadzić swoją działalność nielegalnie. O tym, że działalność pozwanego jest w pełni legalna świadczą: decyzje o pozwoleniu na budowę budynku mieszkalnego oraz dobudowanych pomieszczeń budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi oraz pozwolenie na użytkowanie obiektu wydane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia (...). znak: (...). (...) A..C..(...)

Nieruchomość pozwanych M. i M. T. (2) jest położona na terenie na którym można prowadzić działalność gospodarczą. Działka nr (...) jest objęta ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego uchwałą nr (...) Rada Miasta w C. z dnia (...) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy jednorodzinnej i działek rzemieślniczych w C. w rejonie ul. (...) oraz ul. (...) (Dz. Urz. Woj. W.. (...)).

Pozwani nie naruszają ustaleń (...) Rady Miejskiej w C. z dnia (...), w którym to przepisie ustalono teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, na terenach o których mowa w ust. 1 - przeznaczenie podstawowe stanowi zabudowa jednorodzinna z budynkami gospodarczymi lub garażami. Przeznaczenie dopuszczalne mogą stanowić usługi bytowe: handel, małą gastronomię, drobne rzemiosło oraz urządzenia infrastruktury technicznej. Usługi nie mogą należeć do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów (...)w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, wykonywana przez pozwanego działalność gospodarcza nie zalicza się do takowych przedsięwzięć. Także Urząd Miasta i Gminy C. pismem z dnia (...). potwierdził, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy jednorodzinnej i działek rzemieślniczych w C. w rejonie ul. (...) oraz ul. (...) przewiduje umiejscowienie tego typu działalności.

Sąd miał na uwadze również to, że w pobliskim sąsiedztwie prowadzona jest działalność gospodarcza przez inne podmioty.

Zatem jednoznacznie z tego wynika, że na terenie zamieszkałym przez strony można prowadzić działalność gospodarczą.

Oczywiście Sąd zgadza się ze stroną powodową, że przez pewien okres pozwany nie miał pozwolenia na użytkowanie budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi, ale uległo to zmianie w 2012 r., kiedy to pozwany dopełnił wszystkich niezbędnych formalności i uzyskał pozwolenie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby działalność gospodarcza prowadzona przez pozwanych w porze nocnej przekraczała dopuszczalne normy. Analizując zarzuty powodów odnośnie do emisji hałasu ponad przeciętną miarę, należy w pierwszej kolejności wskazać, że „przeciętna miara” oddziaływań, o której mowa w art. 144, w konkretnej sprawie oceniana jest zwykle już po zbadaniu dwóch pierwszych kryteriów wyznaczających granice prawa własności, to jest po wyjaśnieniu, jaki charakter mają nieruchomości, na której jest prowadzona określona działalność i sąsiednie, na jakie cele są lub według planu zagospodarowania przestrzennego mają być przeznaczone, jaki jest ich obszar, położenie w stosunku do dróg publicznych i źródeł energii. Nadto - po zbadaniu motywacji kierującej działaniami właścicieli, to jest, czy planowany bądź realizowany sposób zagospodarowania ma racjonalne uzasadnienie z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb właścicieli, czy też jest wyłącznie formą szykany. W sytuacji, gdy konflikty między właścicielami sąsiednich nieruchomości wynikają z planów inwestycyjnych jednego z nich, konieczne jest nadto ustalenie, czy projektowany obiekt i realizacja inwestycji będzie przebiegać według wariantu optymalnego dla samego inwestora, jak też wszystkich właścicieli sąsiednich nieruchomości, a zatem nie tylko tych, którzy zgłaszają największe sprzeciwy (M. Armata, Glosa do wyroku SN z 16 grudnia 1992 r., I CRN 188/92, LexisNexis nr 296416, OSP 1994, nr 4, s. 78).

Przepis art. 144 k.c. określa granice dopuszczalnych oddziaływań pośrednich na nieruchomości sąsiednie; granice te wyznacza „przeciętna miara” wynikająca ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Przekroczenie tak ustalonej „przeciętnej miary” prowadzi do niedozwolonego naruszenia prawa własności sąsiada i jest działaniem bezprawnym, stanowiącym podstawę roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2) (wyrok SN z 10 lipca 2003 r., I CKN 497/2001, L..pl nr (...)).

Sąd doszedł do przekonania, że źródłem emisji hałasu w sprawie, które przeszkadzają powodom mogły być: wyjazd samochodów z terenu firmy, przyjazd samochodów dostawczych, manewry samochodów i ich rozładunek, segregacja prasy, przygotowanie paczek, załadunek samochodów, wyjazd samochodów do odbiorców. Należy przy tym zaznaczyć, że przy prowadzeniu działalności gospodarczej M. T. (1) nie wykorzystuje żadnych maszyn albowiem wszystkie czynności wykonywane są ręcznie przez pracowników.

Działalność wykonywana przez pozwanego charakteryzuje się tym, że może być wykonywana wyłącznie w nocy. Gdyby była prowadzona w ciągu dnia, to wówczas gazety i inne czasopisma nie dotarłyby na czas do kiosków ruchu i marketów. Kolportaż prasy polega w szczególności na rozładunku przywiezionej prasy z P., segregacji przywiezionych gazet, przygotowaniu paczek z gazetami, zgodnie z zamówieniem, pakowaniem paczek do samochodów i dostarczeniu paczek odbiorcom.

Powodowie nie wykazali, aby podczas pracy pracowników pozwanego emisje hałasu były znacząco uciążliwe. Nie stwierdzono, aby pracownicy pozwanego zachowywali się głośno, rozmawiali ze sobą, trzaskali drzwiami itp. Także nie jest tak, że silniki samochodów są przez cały czas włączone. Powodowie nie są zatem narażeni na nieustanny hałas, czy też zanieczyszczenia spalinami samochodowymi.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że sąsiedzi stron nie skarżą się na hałas. Świadkowie przesłuchani w sprawie będący sąsiadami stron, co do których nie ma jakichkolwiek przesłanek pozwalających na uznanie, że dążyli oni do przedstawienia panującej sytuacji z korzyścią dla powodów albo pozwanych, zeznali, że hałas emitowany w związku z prowadzoną działalnością nie jest nadmierny i nie przeszkadza im w normalnym funkcjonowaniu w szczególności w nocy. Szczególnie istotne znaczenie dla oceny stopnia nasilenia hałasu miały zeznania E. K. (2), mieszkającej bardzo blisko pozwanych, która kategorycznie zaprzeczyła, aby działalność pozwanego zakłócała jej sen. Także notatki z interwencji policyjnych nie potwierdziły, aby działalność prowadzona na posesji pozwanych zakłócała ciszę nocną.

Istotne jest też to, że działalność jest prowadzona częściowo (przez dość długi czas) w zamkniętych pomieszczeniach, gdzie odbywa się segregacja prasy i niewątpliwie w tym przypadku nie może być mowy o zakłócaniu spokoju powodów.

Także przedstawione przez strony pomiary przeprowadzone przez (...) stanowią podstawę do uznania, że nie dochodzi do przekroczenia przepisów regulujących dopuszczalne normy hałasu. Co prawda w 2012 r. takie przekroczenie, aczkolwiek niewielkie wystąpiło, jednakże kolejne badanie tego nie potwierdziło. Pomiar wykonany przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w P. w(...) nie stwierdził przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu określonego przepisami prawa. Na podstawie przeprowadzonej kontroli oraz otrzymanych wyników badań akustycznych z dnia (...)w porze nocnej nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnych norm określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia (...). w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. 2007 r., Nr 120, poz. 826, zmienionego rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 1 października 2012 r. (Dz. U. 2012 r., poz. 1109). Stwierdzono, że równoważny poziom dźwięku wynosi: 38,2 dB w P1 oraz 37,8 dB – po korekcie 34,8 dB w P2. Sąd miał również na uwadze to, że nieruchomości stron są oddzielone działką nr (...), która jest przeznaczona pod teren zieleni ogólnodostępnej, pod ulicę dojazdową i ulicę pieszojezdną, co niewątpliwie powoduje zmniejszenie natężenia hałasu odczuwalnego na posesji powodów.

Sąd uznał, że ocena przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 k.c. powinna być dokonana na podstawie obiektywnych warunków, panujących w środowisku osób zamieszkujących na danym terenie, a nie na podstawie subiektywnych odczuć właścicieli poszczególnych nieruchomości; powinna uwzględniać przeznaczenie nieruchomości, które wynika z jej charakteru i sposobu z niej korzystania, zaś określenie „stosunki miejscowe” odnosi się zarówno do miejsca, jak i czasu. Istotne jest, aby ocena zakłóceń zapewniała powiązanie jej z konkretną w danym czasie i miejscu sytuacją, ponieważ wówczas nie będzie ona oderwana od rzeczywistości. W wyniku oddziaływania pośredniego, zakłócającego ponad przeciętną miarę korzystanie z sąsiednich nieruchomości, ich właściciele mogą żądać przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania dalszych naruszeń w drodze tzw. roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.).

Powodowie reprezentowani przez fachowego pełnomocnika nie przedstawili wniosków dowodowych, których przeprowadzenie mogłoby podważyć ustalenia poczynione w trakcie pomiarów hałasu dokonanych w 2013 r., w szczególności nie domagali się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny akustyki. Skoro powodowie z takim wnioskiem nie wystąpili, to Sąd nie dysponował innymi wiarygodnymi dowodami, pozwalającymi na przyjęcie odmiennego założenia, co do tego czy normy zostały przekroczone czy też nie.

Sąd zwrócił przy tym uwagę na to, że oczywiście pojęcia „przeciętna miara” w rozumieniu art. 144 k.c. nie można definiować jedynie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów dokonywanych przez biegłego i oddziaływanie tego czynnika rozpatrywać w kategoriach uciążliwości, zakłócających korzystanie z nieruchomości powodów (podobnie wyrok SN z dnia 30 września 2008 r., II CSK 169/08, nie publ.). Może, bowiem tak być, że natężenie hałasu nie przekracza dopuszczalnych norm, jednakże może być uznane za uciążliwe, w konsekwencji czego osoba, której te naruszenia dotyczą może domagać się ochrony prawnej. Stwierdzić jednak należy, że z taką sytuacją nie mamy do czynienia w sprawie.

Nie zostało w ocenie Sądu wykazane, aby powód G. K. cierpiał na depresję czy nadciśnienie tętnicze ze względu na zakłócony sen wywołany imisjami wywołanymi działalnością pozwanego. Na podstawie przedstawionych przez powoda zaświadczeń niewątpliwie uznać należy, że powód cierpi na wymienione schorzenia, jednakże nie wiadomo czym są one spowodowane. Ewentualny dowód z opinii biegłego z dziedziny medycyny mógłby ewentualnie wyjaśnić etiologię tych schorzeń, jednakże i w tym wypadku to na powodach ciążył obowiązek stosownej inicjatywy dowodowej.

Sąd zważył także, że roszczenie powodów zmierzało do zakazania pozwanym prowadzenia w ogóle działalności gospodarczej i w taki sposób sformułowane nie mogło zostać uwzględnione. Całkowity zakaz prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego w miejscu zamieszkania nie jest środkiem adekwatnym do zaprzestania naruszeń w postaci imisji hałasu w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd. Ewentualnie można byłoby jedynie rozważyć zobowiązanie ich do podjęcia działań w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na nieruchomości do nich należącej, dzięki którym nastąpiłoby ograniczenie niekorzystnych następstw w postaci nadmiernego hałasu – np. poprzez wprowadzenie zakazu pracy silników samochodowych w trakcie załadunku, nakazanie pracy przy zamkniętych drzwiach itp. Treść sformułowanego przez nich żądania przy uwzględnieniu tego, że działali oni przez fachowego pełnomocnika, nie pozwalała sądowi na dokonywanie w tym zakresie jakichkolwiek modyfikacji,

gdyż byłoby to wyjście ponad żądanie. Sformułowane przez powodów żądanie zakazania całkowicie prowadzenia działalności gospodarczej zmierza do nadmiernej ingerencji w sferę uprawnień pozwanych i wykracza poza cel instytucji z art. 144 k.c.

Wobec tego powodowie nie wykazali, aby doszło przez pozwanych do zaniechania naruszeń polegających na zakłócaniu korzystania z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę, a tym samym, aby zaistniały przesłani do zakazania zaprzestania prowadzenia przez pozwanych działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości. Powód zarzucał rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na niewłaściwym przyjęciu, że:

- w sprawie nie zostało wykazane, aby doszło do naruszeń polegających na zakłócaniu korzystania z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę w sytuacji, gdy w świetle obowiązujących przepisów prawa bezspornym jest, że w rozumieniu art. 144 k.c. pojęcia „przeciętnej miary”, nie można definiować jedynie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów, lecz winno się oddziaływanie tego czynnika rozpatrywać, przede wszystkim w kategoriach stopnia uciążliwości, zakłócających korzystanie z takiej narażonej na naruszenia nieruchomości, co w przypadku powodów, jest na tyle doniosłe, że wymaga aktualnie podjęcia właściwych w tym zakresie działań, zmierzających do przysługujących im mocą samej ustawy, ochrony prawnej;
- działalność gospodarcza pozwanego, prowadzona pod firmą (...), działa w sposób w pełni legalny jako, że mimo pierwotnej, niekwestionowanej, samowoli budowlanej i braku pozwolenia na użytkowanie budynku gospodarczo-magazynowego z pomieszczeniami biurowymi, ostatecznie dopełniono wszystkich formalności, uzyskując wymagane w tym zakresie zezwolenie organu administracyjnego, podczas, gdy, nie powinno budzić wątpliwości, że samo zalegalizowanie przeznaczenia budynku, z mieszkalnego, na użytkowy, z pewnością nie jest wystarczające do uznania działalności M. T. (1) za legalną, albowiem nawet jeśli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, zezwala na samo prowadzenie działalności na tym terenie, to już z pewnością, usług świadczonych przez pozwanego, nie można zakwalifikować jako wyłącznie dopuszczalnych na tym terenie - usług bytowych;
- pozwani swoim zachowaniem nie naruszają ustaleń § 5 uchwały nr (...) Rady Miejskiej w C. z dnia (...) albowiem owy akt prawa miejscowego na analizowanym terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, dopuszcza możliwość prowadzenia tam również, jednocześnie, działalności usługowej, gdy, tymczasem, biorąc pod uwagę główny przedmiot działalności firmy (...), oraz sam sposób jej bieżącego prowadzenia i sposobu funkcjonowania, przeczy stanowisku zajętemu w tym względzie przez Sąd a quo jako, że charakter usług świadczonych przez pozwanych, nie tylko nie kwalifikuje się do profilu działalności dozwolonych w tym zakresie (nie stanowią one, ani handlu, ani małej gastronomii, drobnego rzemiosła, czy urządzeń infrastruktury technicznej), ale przy tym także przedsięwzięcia te w sposób znaczący oddziałują negatywnie na środowisko;
- na terenie zamieszkałym przez strony prowadzenie działalności gospodarczej jest prawnie dopuszczalne w każdym przypadku, w czym utwierdzać ma fakt działania w tym miejscu firm także innych mieszkańców miejscowości C., gdy tymczasem, jak wynika z całokształtu okoliczności stanu faktycznego sprawy, poza działalnością prowadzoną na działce nr (...) stanowiącej współwłasność pozwanych, żadna inna firma, nie tylko nie świadczy swych usług w porze nocnej, ale nadto nie emituje tak znacznego hałasu, co mogłoby w sposób porównywalny do analizowanego przypadku, zakłócać korzystanie z nieruchomości sąsiedniej ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych;

- nieprawidłowym skonstatowaniu, że skoro tylko podczas jednego z dwóch dokonanych na zlecenie Starostwa Powiatowego w G., przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w P. pomiarów hałasu stwierdzono, że nastąpiło przekroczenie dopuszczalnych w tym względzie norm, a już kolejna kontrola tego nie potwierdziła, to nie może być mowy o oddziaływaniu działalności pozwanego na środowisko, gdy tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że poziom hałasu ustalony przeprowadzonym badaniem i to niezależnie od zarzutów w zakresie prawidłowości jego wykonania, wskazywał, skrajnie górne granice dopuszczalnej normy, co z pewnością nie pozostaje bez znaczenia dla oceny wpływu takiego stanu rzeczy, zarówno na środowisko, jak również, stopień uciążliwości dla właścicieli nieruchomości pozostających w najbliższym, bezpośrednim sąsiedztwie;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na ostateczny wynik sprawy, a mianowicie:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające, w szczególności, na:

- błędnym i bezpodstawnym przyjęciu, że pismo Wydziału Ochrony (...), (...) i Leśnictwa z dnia(...) o umorzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o dopuszczalnym poziomie hałasu do środowiska, nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż według Sądu I instancji, dokument ten pozostaje bez większego dla niej znaczenia, jako że organ ten nie był władny do samego badania legalności prowadzonej przez pozwanego działalności, podczas gdy w toku trwającego postępowania administracyjnego, jednoznacznie stwierdzono, że podczas wyjazdu samochodu dostawczego F. (...) z terenu firmy pozwanego, doszło do przekroczenia obowiązujących na przedmiotowym terenie norm hałasu dla pory nocnej, natomiast umorzenie w tym przypadku postępowania wynikało wyłącznie z faktu, że każda inna forma rozstrzygnięcia doprowadziłaby do bezprawnego zalegalizowania działalności, niewątpliwie sprzecznej z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obowiązującym w miejscowości C.;
- wadliwym stwierdzeniu, że przeprowadzona przez (...) Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w 2013 r. kontrola i w jej efekcie otrzymane wyniki badań akustycznych, są w pełni miarodajnym dowodem tego, że w przypadku działalności prowadzonej na terenie nieruchomości należącej do pozwanych, nie doszło do przekroczenia dopuszczalnych norm określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia (...)w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. 2007 r., Nr 120, poz. 826, ze zm.), gdy tymczasem uprzedzono bezpośrednio zainteresowanych (pozwanych) o planowanym przeprowadzaniu badań, co w sposób realny wpłynęło bezpośrednio na chwilową zmianę ich zachowania, to trudno uznać, aby kontrola ta miała charakter interwencyjny, a w konsekwencji, by dokument pokontrolny powstały w jej bezpośrednim następstwie, mógł stanowić jedyną podstawę w pełni rzetelnych a przez to prawidłowych ustaleń w tym zakresie;
- zupełnie bezkrytycznym uznaniu, że zeznania świadków przesłuchanych w toku przeprowadzonego przed sądem a quo postępowania, jako spójne, logiczne i wzajemnie korelujące ze sobą, zasługują na miano pełnej wiarygodności w sytuacji, gdy nie ulega wątpliwościom, że z uwagi chociażby na powiązania rodzinne (np. zeznania: syna Ł. T. i synowej H. T.), stosunki zawodowej podległości świadków, bądź ich rodzin (np. zeznania pracowników i ich bliskich), czy też osób nie mieszkających tak jak powodowie w bezpośrednim sąsiedztwie z pozwanymi, to oczywistym jest, że dowód uzyskany w ten sposób winien być obarczony dużą dozą ostrożności, a ocena uzyskanych w ten sposób zeznań podlegać wnikliwej weryfikacji;
- niesłusznej odmowie nadania przymiotu wiarygodności zeznaniom powodów, oraz świadków: E. K. (1) i C. K., w części, w jakiej twierdzili oni, że przedmiot działalności prowadzonej przez pozwanych na działce nr (...), przy ul. (...) w miejscowości C., jest sprzeczny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, i że działalność tam prowadzona nie jest legalna, a emitowany przy tym hałas przekracza dopuszczalne normy, podczas gdy zeznania te nie tylko pozostają w harmonii z pozostałym uznanym za wiarygodny, materiałem dowodowym (m.in. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy), ale też, są logiczne i zgodne z rzeczywistym stanem faktycznym sprawy;

3. bezpodstawnym stwierdzeniu, że przedstawiona przez powodów lista samochodów używanych przez pozwanego do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, nie może być dowodem stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia, albowiem w ocenie Sądu nie ma żadnego znaczenia, ile M. T. (1) posiada samochodów, a jedynie to ile pojazdów jest załadowywanych jednorazowo w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę główny przedmiot działalności firmy pozwanego i podejmowane w związku z tym czynności w porze nocnej, to wbrew owym twierdzeniom ujawnienie danych w tym zakresie z pewnością ma niebagatelne wręcz znaczenie tak dla stopnia oddziaływania na nieruchomości sąsiednie oraz środowiska, jak również ocenę uciążliwości z tym bezpośrednio związanej; pozbawionym podstaw uznaniu, że dowody przedstawione przez powodów, nie potwierdzają, jakkolwiek, zarzutów jakoby pracownicy zatrudnieni u pozwanego głośno rozmawiali, trzaskali drzwiami, a silniki samochodów były cały czas włączone, o czym świadczyć ma chociażby, odtworzone z nośnika danych, podczas rozprawy nagranie, gdy tymczasem, stanowisko wyrażone w tym względzie przez Sąd, pozostaje w ewidentnej opozycji do materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a faktu tego nie może zmieniać sama jakość przedstawionego nagrania obejrzanego w warunkach sali sądowej i przy jednoczesnym wpływie osób trzecich na regulację jego głośności, co niewątpliwie nie pozwala na rzeczywiste odzwierciedlenie nasilonego w ten sposób hałasu;

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie jako spóźnionego nowego wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę powodową w toku procesu w postaci dokumentu pozwalającego na utwierdzenie w przekonaniu, że normy hałasu na posesji pozwanych są notorycznie przekraczane, a sama działalność gospodarcza w sposób prowadzony przez M. T. (1), nielegalna na tym właśnie terenie w sytuacji, gdy zawniioskowany w tym zakresie dowód został powołany na okoliczności mające niewątpliwie istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, a jego przeprowadzenie nie spowodowałoby zwłoki w jej rozpoznaniu.

Wskazując na te zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji powodów, zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o pominięcie, jako spóźnionych wniosków dowodowych zawartych w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny za własne przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, z istotnymi jednak korektami, wynikającymi z podzielenia części zarzutów i uzupełnieniem o ustalenia poczynione na etapie postępowania odwoławczego. Sąd Apelacyjny odmiennie wprowadził ocenę działań pozwanych w aspekcie treści art. 144 k.c., jednakże ocena ta ostatecznie nie miała wpływu na treść wyroku.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu (...), na podstawie umowy zamiany, właścicielami nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) zostali małżonkowie J. i M. R. (okoliczność niesporna, kw nr (...)). Powodowie wyprowadzili się z nieruchomości, jednakże nadal domagają się, aby Sąd zakazał pozwanym prowadzenia działalności gospodarczej, co uznają za działanie zapobiegawcze. Nabywcy nieruchomości małżonkowie R. wiedzieli o konflikcie stron, jednakże nie zostali przez powodów wprowadzeni w jego szczegóły. Pozwani mają dobre relacje z nowymi sąsiadami, nie zgłaszali oni żadnych uwag pozwanym w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Strony procesu nie mają ze sobą żadnych kontaktów, aktualnie prowadzone jest postępowanie karne przeciwko ojcu powoda, które ma związek z konfliktem stron (zeznania stron k. 639 – 641, nagranie k.642)

Zgodnie z art. 192 pkt. 3 k.p.c. zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, co oznacza, że sąd dalej sprawę prowadzi tak, jakby do żadnych zmian nie doszło, a wydany wyrok będzie obejmował pierwotnego zbywcę. Mimo zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą

stronę, a nawet przez obie strony, zbywca zachowuje legitymację procesową (wyr. SN z 21.1.2009 r., III CSK 248/08, L.). Powodowie zachowując legitymację działali zatem w imieniu własnym, ale na rzecz nabywców (tzw. substytucja).

Zbycie nieruchomości nie miało wprawdzie wpływu na legitymację procesową powodów, jednakże rozważając zarzuty apelacyjne, Sąd odwoławczy nie mógł abstrahować od tego faktu, o czym będzie poniżej.

Oceniając przeciętną miarę zakłóceń, o jakiej mowa w art. 144 k.c. należy zbadać częstotliwość zakłóceń, ich porę w ciągu doby, intensywność, skutki dla zdrowia i życia ludzi, rodzaj źródła immisji, motywację właścicieli nieruchomości, czy też wartość, jaką społeczeństwu przynoszą działania wytwarzające immisje.

Mając na uwadze te wskazania Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że pojęcia „przeciętnej miary”, nie można było definiować jedynie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów. Te zaś jak wynikało z ustaleń Sądu I instancji i powołanych dokumentów, w przeszłości były w nieznacznym stopniu przekraczane, bądź też wyniki oscylowały na granicy dopuszczalności. Zgodzić się zatem należało z powodami, że charakter działalności pozwanych dla nich, jako osób wrażliwych na hałas nocny, mieszkających w pobliżu nieruchomości pozwanych, mógł stanowić znaczącą dolegliwość. Jeśli to połączyć z faktem, że odgłosy związane z charakterem działalności pozwanych były regularne, w tych samych godzinach nocnych, przy użyciu kilku samochodów i powodowały nerwowość powodów, co miało znaczenie dla ich, a szczególnie powoda, zdrowia i kondycji psychicznej, to nie można było uznać, że „przeciętna miara” nie została przekroczona, jak to przyjął Sąd Okręgowy.

Nie ma istotnego znaczenia dla oceny charakteru działań pozwanych fakt, że wznosząc budynki, które służą do prowadzenia działalności gospodarczej dopuścili się oni samowoli budowlanej. Z dokumentów przedstawionych przez pozwanych wynika, że w świetle prawa budowlanego, aktualnie posiadają oni wymagane przepisami pozwolenia budowlane.

Z kolei nie ma racji Sąd I instancji, że pozwani nie naruszają § 5 uchwały nr (...) Rady Miejskiej w C. z dnia (...) Wprawdzie ten akt prawa miejscowego na terenie objętym postępowaniem dopuszcza możliwość prowadzenia tam również działalności usługowej, jednakże biorąc pod uwagę główny przedmiot działalności firmy pozwanego, a przede wszystkim sam sposób jej bieżącego prowadzenia (działalność nocna) nie kwalifikuje się on, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do profilu działalności dozwolonych. Może to uzasadniać wniosek, że działalność pozwanych zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiedniej ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. To stanowisko nie jest sprzeczne z ustaleniem, że na terenie tym inne osoby także prowadzą także działalność gospodarczą, określonymi jako stosunkami miejscowymi. Z ustaleń Sądu I instancji nie wynika, aby działalność tych innych osób w jakikolwiek sposób zakłócała korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę.

Okoliczność, że działalność pozwanych nie zakłóca korzystania z innych nieruchomości sąsiednich nie mogła mieć istotnego znaczenia dla oceny zeznań powodów oraz świadków: E. K. (1) i C. K., w części, w jakiej twierdzili oni, że emitowany hałas jest uciążliwy i według nich przekracza dopuszczalne normy. Podkreślenia wymaga, że dom powodów jest usytuowany najbliżej nieruchomości pozwanych, a samo prowadzenie działalności w nocy, na granicy dopuszczalnych norm hałasu, a nawet i niekiedy z przekroczeniem, już w świetle zasad doświadczenia życiowego nakazuje przyjąć, że przekroczona została „przeciętna miara” i to niezależnie od tego, że innym osobom (sąsiadom) działalność pozwanych nie przeszkadza.

Oczywiste jest także, że nie ma podstaw do sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do oceny zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania. Nie sposób bowiem podważyć zeznań bliskich pozwanych (syna Ł. T. i synowej H. T.), ich pracowników oraz osób nie mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie z pozwanymi, którym działalność pozwanych po prostu nie przeszkadza. Tym pierwszym z racji przyzwyczajenia i pracy, a sąsiadom niemieszkającym w pobliżu, z uwagi na odległość.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że roszczenie powodów, które zmierzało do zakazania pozwanym prowadzenia w ogóle działalności gospodarczej nie mogłoby zostać uwzględnione. Całkowity zakaz

prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego w miejscu zamieszkania nie byłby środkiem adekwatnym do stwierdzonych naruszeń w postaci immisji hałasu. Rację ma Sąd, że możliwe byłoby jedynie zobowiązanie pozwanych do podjęcia działań w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na nieruchomości, dzięki którym nastąpiłoby ograniczenie niekorzystnych następstw w postaci nadmiernego hałasu – np. poprzez wprowadzenie zakazu pracy silników samochodowych w trakcie załadunku, nakazanie pracy przy zamkniętych drzwiach itp.

Wbrew jednak opinii Sądu, pomimo działania powodów przez fachowego pełnomocnika nie byłoby przeszkód do sformułowania odpowiednich zakazów, czy nakazów w ramach treści art. 144 k. c., tak by nadmiernie nie ingerować w sferę uprawnień pozwanych i wykroczyć poza cel wskazanego przepisu.

Tyle, że w zmienionych okolicznościach faktycznych sprawy taka potrzeba nie istniała, bowiem powodowie nie są już sąsiadami pozwanych. Wprawdzie Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że pozwani podejmowali działania, które ponad miarę zakłócały korzystanie z nieruchomości powodów, jednakże zawsze taki wniosek musi być konfrontowany z oceną tych działań przez aktualnych właścicieli nieruchomości sąsiedniej. Wymaga tego w ocenie Sądu specyfika roszczenia i indywidualnych ocen konkretnych działań właścicieli nieruchomości sąsiedniej. Żadna ze stron, a w szczególności powodowie nie złożyli wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań, w charakterze świadków, małżonków R., po to by Sąd Apelacyjny mógł dokonać niezbędnych ustaleń w odniesieniu do wzajemnych z pozwanymi relacji. W świetle zeznań pozwanych pomiędzy nimi a nowymi sąsiadami istnieją poprawne, niczym niezakłócone stosunki sąsiedzkie.

Biorąc zatem za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) nie było podstaw do uwzględnienia apelacji, która na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 5 pkt 4, § 10 ust. 1 pkt 2, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800)

Elżbieta Fijałkowska Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki